

W ratuszu o kotach wolno żyjących

Utworzono: 06-10-2017

W ratuszu odbyło się kolejne spotkanie z opiekunami społecznymi kotów wolno żyjących. Na spotkaniu przedstawiono prezentację o tym, jak bardzo ważne jest poddawanie kotów zabiegom sterylizacji bądź kastracji, a także ich leczenie.

Przypomniano, że koty wolno żyjące stanowią nieodłączny element ekosystemu miejskiego i naturalną ochronę przed gryzoniami i mają prawo do życia na wolności w wybranym przez siebie miejscu. Ich płoszenie czy wprowadzanie zakazów karmienia jest zabronione i kwalifikowane przez polskie prawo jako znęcanie się nad zwierzętami.

W czasie spotkania zwrócono także uwagę na potrzebę poddania zabiegom sterylizacji/kastracji wszystkich kotów w danym skupisku, aby całkowicie zapobiec ich rozmnażaniu się. Pozostawienie chociażby jednego kota czy kotki niepoddanych zabiegowi spowoduje, że wkrótce dane miejsce z powrotem będzie dużym niekontrolowanym skupiskiem. Podkreślano, że sterylizacja kotów wolno żyjących jest najlepszą rzeczą, jaką można dla nich zrobić. Jest najbardziej humanitarnym i efektywnym sposobem ograniczenia populacji kotów. Oprócz tego, że ogranicza ilość rodzących się kociaków (z których większość nie przeżywa pierwszego roku umierając z powodu chorób lub ginąc pod kołami samochodów), zmniejsza również problemy takie jak walki kotów, znaczenie terenu przez kocury czy głośne miauczenie. Zwierzęta po kastracji nie wdają się w bójkę terytorialną i o partnerów, a także mniej migrują i są ostrożniejsze, a co za tym idzie bardziej bezpieczne. Nie jest prawdą, że koty po sterylizacji czy kastracji stają się „mniej łowne” i że zmienia im się charakter.

Na spotkaniu przedstawiono także plany na przyszłość, związane z opieką nad wolno żyjącymi kotami, m.in.:

- coroczne odnawianie deklaracji opiekuna społecznego kotów wolno żyjących,
- zakupienie większej ilości budek / domków,
- poszukiwanie rozwiązania na miejsce do czasowego przetrzymywania kotów

Uczestniczki spotkania chętnie zabierały głos w dyskusji. Opowiadały, że są już w Lęborku miejsca, w których udało się zapanować nad kocimi populacjami, że przede wszystkim tych kotów w takim skupisku jest mniej.

Chcielibyśmy przypomnieć o jeszcze jednej, bardzo ważnej rzeczy: jeśli wśród opiekunów społecznych są osoby, które nie mają możliwości złapania kota – są w Lęborku opiekunki, które w razie potrzeby chętnie pomogą. Kontakt z tymi osobami – poprzez Wydział Ochrony Środowiska.



